

NAUKA HISTORII PAŃSTWA I PRAWA W DZIESIĘCIOLECIU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ (1944—1954)

W dniu 22 lipca 1954 minęło 10 lat od chwili, gdy Manifest PKWN stworzył nową epokę w dziejach naszego narodu. „Było to dziesięciolecie największych przeobrażeń społecznych, jakie naród polski przeżywał w ciągu swej tysiącletniej historii. Był to okres coraz bardziej pogłębiającej się rewolucji ludowej”¹.

Te głębokie przeobrażenia, jakie w tym okresie naród polski przeżył wymagają, ażebyśmy i w naukach historyczno-prawnych dokonali krytycznego przeglądu dotychczasowego naszego dorobku, wytknęli jego braki i zastanowili się nad tym, czy nauka historii państwa i prawa spełniła społeczne zadanie, jakiego żąda od niej Polska Ludowa. Potrzeba ta najściślej wiąże się z przyszłymi zadaniami, jakie stoją przed historykami prawa.

Nauka historii państwa i prawa posiada w Polsce bogate tradycje, zwłaszcza z 1 połowy XIX wieku, związane z nazwiskami Rakowieckiego, Maciejowskiego oraz pracami historyczno-prawnymi Lelewela. Prace powstałe w końcu XIX i w początku XX wieku posiadają na ogół wszystkie braki idealistycznej historiografii burżuazyjnej. Odznaczają się formalizmem prawniczym, wychodzą z błędnych założeń solidarystycznych, a w wielu wypadkach stoją na pozycjach nacjonalistycznych. Poza tym w dorobku naukowym międzywojennego okresu dwudziestolecia zaznaczyły się, a nawet uległy spotęgowaniu dotkliwie luki i jednostronności, wynikające z braku planowości i zespołowości badań, z braku powiązania ich z życiem. Historia państwa i prawa jednostronnie koncentrowała swoją uwagę koło zagadnień „średniowiecznych“, zaniebując zupełnie nie tylko studia nad dziejami państwa i prawa w epoce kapitalizmu, lecz nawet badania nad prawem szlacheckiej Rzeczypospolitej.

Nauka historii państwa i prawa w Polsce nie doceniała zupełnie badań z dziedziny historii tzw. prawa sądowego, zostawiając w tej dziedzinie zastraszającą pustkę i brak kadry kwalifikowanej do podjęcia i szerszego rozwinięcia tego tematu. Po przyłączeniu ziem zachodnich historycznie i etnicznie polskich do Polski Ludowej, ze szczególną ostrością wystąpiły zaniedbania na odcinku studiów nad historią państwa i prawa tych tery-

¹ Referat Bełesława Bieruta na II Zjeździe PZPR, Nowe Drogi, marzec 1954, s. 8.

toriów. Badania z powszechnej historii państwa i prawa obejmowały jedynie przypadkowe i rozproszone zagadnienia przeszłości krajów zachodnioeuropejskich. Nauka historii państwa i prawa nie tylko nie utrzymywała kontaktów z nauką radziecką, lecz zaniedbywała nawet znajomość dawniejszych prac uczonych rosyjskich. Jaskrawym dowodem tego jednostronnego zapatrzenia się na zachód, uwarunkowanego polityką burżuazyjno-obszarniczych rządów, jest „Historia ustroju na zachodzie Europy” jako nazwa przedmiotu wykładanego na uniwersytetach polskich w dobie dwudziestolecia; dopiero po powstaniu Polski Ludowej zostaje ona zastąpiona przez „Powszechną historię państwa i prawa”, uwzględniającą historię państwa i prawa ZSRR. Dorobek jednak faktograficzny, wiążący się w okresie Rzeczypospolitej obszarniczo-burżuazyjnej głównie z nazwiskami Oswalda Balzera, Władysława Abrahama i Stanisława Kutrzeby oraz uczonych wokół nich się skupiających, ilościowo przedstawiał się pokaźnie, a prace romanistyczne Rafała Taubenschlaga cieszyły się dużym uznaniem za granicą.

Nauka historii państwa i prawa stała się u progu Polski Ludowej wobec trudnych zadań. W okresie działań wojennych i okupacji hitlerowskiej przerzedziła się kadra historyków prawa. Zniszczenia wojenne ogarnęły wszystkie prawie zakłady historyczno-prawne. Dzięki pomocy Władzy Ludowej podjęto odbudowę zniszczonych zakładów w Krakowie, Poznaniu i Warszawie oraz stworzono nowe w Lublinie, Łodzi, Toruniu i Wrocławiu.

Najtrudniejszym jednak zadaniem było przedstawienie nauki na nowe tory metodologiczne i organizacyjne. W pierwszych latach Polski Ludowej nauki historyczno-prawne pozostawały w tyle za dokonywającym się rozwojem dziejowym, stojąc całkowicie na pozycjach idealistycznych. Zaznaczał się tu szczególnie silnie wpływ autorytetów burżuazyjnej nauki O. Balzera i St. Kutrzeby.

Ukazujące się w tym czasie prace pisane były przeważnie albo jeszcze w okresie przedwojennym, albo w czasie okupacji. Do nich należy w pierwszym rzędzie praca syntetyczna Z. Wojciechowskiego, *Państwo Polskie w wiekach średnich*², wydana w Poznaniu w 1945 r. Praca ta, cenna pod względem faktograficznym, oparta jest w całości na założeniach idealistycznych. Uwidacznia się to szczególnie w szerokim rozwinięciu burżuazyjnej teorii rodowej, w przypisywaniu nadmiernej roli w rozwoju państwa polskiego wpływom obcym, w przecenianiu elementów politycznych i pomijaniu znaczenia czynników społeczno-gospodarczych w procesie historycznym. W czasie wojny napisana została synte-

² Z. Wojciechowski, *Państwo Polskie w wiekach średnich*, Poznań 1945, wyd. II, Poznań 1948, wyd. francuskie. *L'Etat Polonais au Moyen-Age*, Paris 1949.

tyzująca praca S. Śreniowskiego, *Historia ustroju Śląska*³, oparta na burżuazyjnej literaturze niemieckiej. Ta czysto dogmatyczna praca, nie opatrzona aparatem naukowym, nie zaspokaja potrzeb nauki polskiej w dziedzinie badań nad historią ustroju Śląska. W dziedzinie podręczników historii prawa rzymskiego ograniczono się w pierwszych latach do dwukrotnego wznowienia burżuazyjnego podręcznika R. Taubenschlaga i W. Kozubskiego⁴ oraz do wydania nowego podręcznika B. Łapickiego⁵, który stojąc na tradycyjnych pozycjach metodologicznych zawierał ponadto liczne błędy faktyczne.

Spośród ważniejszych prac monograficznych, ogłoszonych w tym okresie, należy wskazać pracę Z. Kaczmarczyka, *Monarchia Kazimierza Wielkiego* tom II⁶, stanowiąca część drugą wydanego przed wojną dzieła, a omawiającą spośród zagadnień interesujących historię państwa i prawa organizację kościoła, oraz monografię Z. Wojciechowskiego, *Zygmunt Stary*⁷. Obie te prace nie wyjaśniały i nie tłumaczyły dokonujących się w omawianych okresach przemian ustrojowych na tle ogólnego procesu historycznego. Same zresztą ramy chronologiczne omawianych prac, określone latami panowań monarchów, wynikają z tradycyjnego personalizmu nauki burżuazyjnej. W r. 1948 W. Sobociński ogłosił artykuł *O Ustawie konstytucyjnej*⁸, który omawiając instytucję artykułów henrykowskich uzupełnił w ten sposób niejako swoją dawniejszą pracę o *Pacta conventa*. Artykuł porusza w sposób wnikliwy przekształcenia polskiej monarchii stanowej, jednakowoż w zupełnym oderwaniu od bazy.

Przyłączenie do Polski jej ziem zachodnich skierowało zainteresowania również i historyków prawa do badań nad ich przeszłością oraz nad dziejami Słowiańszczyzny Zachodniej, związanej z tymi ziemiami. Do prac w tej dziedzinie należy studium J. Matuszewskiego o prawie rugijskim⁹, analizujące instytucję zobowiązań w słynnym spisie zwyczajowego prawa rugijskiego z XVI w. Praca ta potraktowana nie historycznie, lecz statycznie, w sposób jaskrawie dogmatyczny i formalistyczny, stanowi typowy przykład na to, do jak mało celowych lub wręcz bezużytecznych wysiłków prowadzić mogły prace wynikające z założeń nauki

³ S. Śreniowski, *Historia ustroju Śląska*, Wrocław 1948.

⁴ R. Taubenschlag, W. Kozubski, *Historia i instytucje rzymskiego prawa prywatnego*, wyd. III, Warszawa 1945; wyd. IV, Warszawa 1947.

⁵ B. Łapicki, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1948.

⁶ Z. Kaczmarczyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, t. II, Poznań 1948.

⁷ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary*, Warszawa 1946.

⁸ W. Sobociński, *O ustawie konstytucyjnej państwa polskiego z 1573*, *Czasop. praw.-hist.*, I, 1948.

⁹ J. Matuszewski, *Studia nad prawem rugijskim*, I, Poznań 1947.

burżuazyjnej. Bardziej użyteczna jest praca tegoż autora o artykułach słowiańskich w *Zwierciadle Saskim*¹⁰, chociaż i ona nie jest pozbawiona wyżej wymienionych błędów. Natomiast praca Z. Kaczmarczyka o kolonizacji niemieckiej¹¹, napisana w czasie okupacji, a więc nie pozbawiona braków materiałowych, wychodzi z nacjonalistycznych tendencji polskiej nauki burżuazyjnej, wyostrzonych w długoletniej polemice z nacjonalistyczną historiografią niemiecką.

W dziedzinie historii prawa rzymskiego duże znaczenie miały badania prowadzone w zakresie papirologii prawniczej w Instytucie Papirologicznym U. W. pod kierunkiem R. Taubenschlaga przez grono młodych pracowników, zajmujących się różnymi instytucjami prawnymi w grecko-rzymskim Egipcie. Prace własne R. Taubenschlaga, w szczególności dzieło *Prawo grecko-rzymskie Egiptu w świetle papirusów*¹² i *Wstęp do prawa papirusów*¹³, wydane w języku angielskim, oraz liczne artykuły drukowane w redagowanych przezeń *Rocznikach papirologii prawniczej*¹⁴ zapewniły mu wybitne miejsce w nauce światowej, a w 1953 r. nagrodę państwową I stopnia.

W dziedzinie powszechnej historii państwa i prawa zwraca uwagę praca M. Sczanieckiego, *Essai sur les fiefs-rentes*¹⁵, ogłoszona w języku francuskim, a analizująca nie opracowaną w nauce burżuazyjnej instytucję rent pieniężnych nadawanych w lenno. Gdyby praca ta stała na gruncie metodologii marksistowskiej, omawiana instytucja tłumaczyłaby się o wiele pełniej na gruncie kryzysu ustroju lennego w krajach o wzrastającej gospodarce towarowo-pieniężnej. W krajach zachodnich z żywym oddźwiękiem spotkał się napisany również w czasie wojny artykuł A. Vetulaniego, stawiający rewizjonistyczne tezy dotyczące tak ważnego pomnika prawnego z epoki feudalnej, jakim był dekret Gracjana¹⁶.

¹⁰ J. Matuszewski, *Artykuły słowiańskie Zwierciadła Saskiego*, Czasop. praw.-hist., I, 1948.

¹¹ Z. Kaczmarczyk, *Kolonizacja niemiecka na wschód od Odry*, Poznań 1946.

¹² R. Taubenschlag, *The Law of the Greco-Roman Egypt in the light of the Papyri*, vol. II, Warsaw 1948. Por. recenzję z powyższego dzieła w *Wiadomościach Driewniej Historii*, 4, 42, Moskwa, str. 108—115, gdzie zwrócono uwagę na jego znaczenie jako dzieła bardziej doniosłego od podstawowej pracy Wilkena i Mitteis'a z 1912 i gdzie wskazano również na jego braki metodologiczne.

¹³ R. Taubenschlag *Introduction to the Law of the Papyri*, *Archives d'histoire du droit oriental* — *Revue Internationale des droits de l'Antiquité*, I, Bruxelles 1952.

¹⁴ *Journal of juristic Papyrology*, vol. II 1948, vol. III 1949, vol. IV 1950, vol. V 1951, vol. VI 1952, VII/VIII 1953/4.

¹⁵ M. Sczaniecki, *Essai sur les fiefs-rentes*, Paris 1946.

¹⁶ A. Vetulani, *Gratien et le droit romain*, *Revue Historique de droit français et étranger*, Paris 1946/7. Por. też doniosłe wyniki badań tegoż autora na ten temat zasygnalizowane w artykule w t. VI, 1 *Czasopisma prawn.-hist.*

W dziedzinie wydawnictw źródłowych w tym okresie zanotować można jedynie pośmiertne wydanie statutów Kazimierza Wielkiego w opracowaniu O. Balzera¹⁷, którego błędy i braki zostały wykazane przez krytykę.

Z tego krótkiego przeglądu wynika, że „rewolucyjnym przemianom w pierwszych latach Polski Ludowej“ nauka historii państwa i prawa nie dotrzymywała kroku stojąc nadal na pozycjach ideologii burżuazyjnej. Charakter ten nosiły również pierwsze dwa tomy Czasopisma Prawno-Historycznego, wydawanego przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk w ośrodku skupiającym dość znaczną ilość historyków prawa i rozwijającym dużą aktywność wydawniczą.

Dorobek nauki historii państwa i prawa także w pierwszych latach Polski Ludowej omówiony został przez A. Vetulaniego¹⁸. Omówienie to odznacza się brakiem krytycyzmu i pozostaje na pozycjach burżuazyjnych. Taki sam charakter posiada omówienie dorobku nauki historii państwa i prawa przez M. Szczanieckiego w pierwszym tomie Czasopisma Prawno-Historycznego¹⁹, oraz omówienie prac z dziedziny historii prawa rzymskiego przez W. Osuchowskiego w drugim tomie tegoż czasopisma²⁰. Pojawiające się w tym czasie recenzje nie przyczyniły się do rozwoju nauki, przeciwnie, przeważały wśród nich recenzje noszące charakter ogólnikowy i grzecznościowy.

Odzwierciedleniem braku postępu w nauce historii Państwa i prawa, jak i we wszystkich dziedzinach badań historycznych był ogólnopolski zjazd historyków, który się odbył w 1948 r. we Wrocławiu, a gdzie licznie uczestniczyli i historycy prawa. Nauka marksistowska była na zjeździe reprezentowana jeszcze bardzo słabo i dopiero w czasie zjazdu zaczął się organizować pierwszy ogólnokrajowy ośrodek historycznych dyskusji marksistowskich. Po raz pierwszy jednak z trybuny zjazdu historyków polskich został wygłoszony referat o materializmie historycznym, po raz pierwszy podczas dyskusyj nad zagadnieniem dziejów rewolucji 1848 r. uwaga zebranych skupiała się wokół wypowiedzi klasyków marksizmu w sprawie polskiej. Równocześnie na zjeździe tym referat S. Śreniowskiego²¹ uwidoczniał idealistyczny charakter pojęcia „Historii ustroju

¹⁷ *Statuty Kazimierza Wielkiego* w opracowaniu Oswalda Balzera, Poznań 1947. Ob. omówienie A. Vetulaniego, *Kwart. Hist.*, t. 56 1948 oraz *Przegl. Hist.* t. 39, 1949.

¹⁸ A. Vetulani, *Dzieje historii prawa w Polsce*, Kraków 1948.

¹⁹ M. Szczaniecki, *Chronique des travaux d'histoire du droit publiés en Pologne 1939—1946*, *Czasop. praw.-hist.*, I, 1948.

²⁰ W. Osuchowski, *Les études d'histoire du droit romain en Pologne*, *Czasop. praw.-hist.* II, 1949.

²¹ S. Śreniowski, *Zagadnienie metody historii ustroju Polski*. Tezy dyskusyjne, *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu*, II, zeszyt 1, Warszawa 1948.

Polski²² sformułowanego przez Balzera, który rozpatrywał je jako stosunek wzajemny elementów państwowego i społecznego. W koncepcji więc Balzera państwo nabierało charakteru ponad- i pozaklasowego, społeczeństwo zaś ujmowane było jako jednolita solidarna całość. Referat dawał próbę nowego ujęcia przedmiotu historii ustroju. W tym czasie też po raz pierwszy historycy polscy spotkali się w dyskusji naukowej z uczonymi radzieckimi.

Wrocławski zjazd historyków polskich w 1948 r. wykazał, że w naukach historyczno-prawnych dominuje jeszcze ideologia burżuazyjna i równocześnie odsłonił podstawowe braki tych nauk, rozwijających się dotąd na podłożu idealistycznym. Zjazd toczył swe obrady w tym właśnie czasie (wrzesień 1948), gdy w dziejach Polski Ludowej dokonujące się przeobrażenia rewolucyjne doprowadziły w następstwie rozbitcia odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego w PPR i socjaldemokratyzmu prawicy PPS do zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego (grudzień 1948). „Jest rzeczą niewątpliwą — powiedział tow. Bierut na II Zjeździe PZPR — że ostateczne zlikwidowanie rozłamu w polskim ruchu robotniczym i trwałe scalenie jego szeregów w oparciu o jedyną rewolucyjną ideologię marksistowsko-leninowską stworzyło nieodzowną i niewzruszoną rękojmię zwycięskiego marszu naprzód po drodze budownictwa socjalistycznego²³. Sprecyzowany na Zjeździe Zjednoczeniowym program budowy socjalizmu w Polsce Ludowej postawił przed naukami społecznymi, a w tym i przed nauką historii państwa i prawa nowe i odpowiedzialne zadanie. Wyraźnie mówiła o tym uchwalona na kongresie zjednoczeniowym deklaracja ideowa PZPR: „Demokracja Ludowa rozwijająca się w kierunku socjalizmu musi dokonać zasadniczych przemian w dziedzinie kulturalnej. Musi przejąć wielki dorobek postępowych twórców wszystkich dziedzin kultury Polski, musi nawiązać do tradycji postępowych, humanistycznych i demokratycznych, istniejących w naszej kulturze, nawiązać do okresu rozwoju kultury narodowej, związanych nierozzerwalnie z walką sił postępowych narodu polskiego przeciwko wsteczniwu... musi zwalczać w kulturze narodowej wszelkie wpływy elementów wstecznych...“²³.

Stopniowo rozszerzający się krąg historyków państwa i prawa, wzmocniony młodą kadram, wykształconą już w Polsce Ludowej poczyną przyswajać sobie ideologię marksistowską. W tej walce pomogło historykom państwa i prawa wydanie w języku polskim dzieł klasyków marksizmu-leninizmu jako nieodzownej podstawy dla twórczego rozwoju pracy naukowej. Poważnym impulsem i pomocą w tej dziedzinie było również coraz

²² Referat Bolesława Bieruta na II Zjeździe PZPR, *Nowe Drogi*, 1954, s. 9.

²³ *Deklaracja ideowa PZPR*, Warszawa. Książka i Wiedza 1949, s. 28/9.

bliższe zaznajamianie się z dorobkiem nauki radzieckiej. Obok czasopism naukowych podstawowe dzieła Griekowa, Juszkowa i wielu innych zaznajamiały historyków polskich z twórczymi osiągnięciami nauki radzieckiej, opartymi na konsekwentnym stosowaniu w badaniu przeszłości metodologii marksistowskiej.

Przejście na pozycje marksistowskie musiało się rozpocząć od uświadomienia sobie jedności i prawidłowości procesu dziejowego. Historycy państwa i prawa rychło włączyli się do dyskusji nad periodyzacją historii polskiej, mającej wykazać jej prawidłowość. Uczestniczą w dyskusjach nad periodyzacją na zjeździe P.T.H. w Łagowie w 1950 r., na zjazdach historyków sztuki i archeologów. Dużą pomocą w tych pracach była tocząca się na łamach *Woprosów istorii* (1950/51) dyskusja nad periodyzacją historii ZSRR, poddająca głębokiej i twórczej analizie proces poznania historycznego na konkretnym przykładzie historii ZSRR. Rozprawa J. Bardacha o periodyzacji dziejów i jej ujęciu w historiografii radzieckiej podkreśliła i wyjaśniła, jak periodyzacja historii stać się może orężem walki ideologicznej²⁴.

Od 1949 r. pojawiają się pierwsze prace, które pisane metodą tradycyjną nawiązują jeszcze nieśmiało do metodologii marksistowskiej. Próby te nie zawsze udane i konsekwentne świadczą jednak o zaczątku przemian, dokonujących się w nauce historyczno-prawnej. Do prac tego typu należy rozprawa W. Sobocińskiego o rządach opiekuńczych w Polsce, gdzie po raz pierwszy w polskiej literaturze historyczno-prawnej pojawia się próba marksistowskiego naukowego ujęcia feudalizmu²⁵ oraz praca B. Leśnodorskiego, *Dominium warmińskie*²⁶. Dowodem przeobrażeń dokonywających się w dziedzinie historii prawa była również próba dostosowania formalistycznego podręcznika S. Kutrzeby, *Korona do nowych wymagań dydaktycznych* (1949)²⁷. Wstawki A. Vetulaniego nie mogły oczywiście zmienić ogólnego charakteru podręcznika opartego na metodzie i poglądach nauki burżuazyjnej. Istotę poglądów S. Kutrzeby na państwo i prawo wykazał z całą ostrością J. Baszkiewicz²⁸. Spośród podręczników zupełnie inaczej przed-

²⁴ J. Bardach, *O periodyzacji dziejów i jej ujęciu w historiografii radzieckiej*, *Przegląd Historyczny*, LX, 1950.

²⁵ W. Sobociński, *Historia rządów opiekuńczych w Polsce*, *Czasop. praw.-hist.*, II, 1949.

²⁶ B. Leśnodorski, *Dominium warmińskie 1243—1569*, Poznań 1949. Ob. recenzję W. Sobocińskiego, *Państwo i Prawo*, V, 2, 1950.

²⁷ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, Korona, wyd. VIII, Warszawa 1949, przejrzał i uzupełnił A. Vetulani. — Ob. recenzję W. Sobocińskiego, *Państwo i Prawo*, V, 2, 1950.

²⁸ J. Baszkiewicz, *Poglądy St. Kutrzeby na państwo*, *Państwo i Prawo*, V, 10, 1950.

stawia się oparty w zasadzie o metodologię marksistowską podręcznik powszechnej historii państwa i prawa K. Koranyiego, którego pierwszy tom wyszedł w druku w 1951 r.²⁹ Praca St. Śreniowskiego o zbiegostwie chłopów w dawnej Polsce jest już pionierskim opracowaniem zagadnienia dotychczas pomijanego przez uczonych burżuazyjnych, na podstawie metodologii marksistowskiej; jest równocześnie podjęciem tematu obrazującego walkę klasową na wsi w epoce feudalizmu³⁰. Studium Śreniowskiego zostało poddane gruntownej krytyce przez J. Bardach'a, który wykazując szereg istotnych braków tej pracy, pokazał równocześnie nowe, metodologicznie poprawne ujęcie szeregu problemów takich, jak różnice między poddaństwem i niewolą, zagadnienie renty feudalnej i folwarku pańszczyźnianego³¹.

Bardziej udaną próbą marksistowskiego ujęcia problemu historyczno-prawnego jest praca S. Matysika o prawie nadbrzeżnym³². Również w pracy A. Wawrzyńczykowej o własności ziemskiej na Podlasiu autorka zastosowała, acz nie zupełnie konsekwentnie, metodę materializmu historycznego³³.

Oprócz tych pierwszych prac, świadczących o zapoczątkowanym w l. 1949—50 przełomie pojawiają się jeszcze w druku prace stojące na gruncie założeń nauki burżuazyjnej. Do nich należy zaliczyć pracę K. Kolańczyka, która pod tytułem *Studia nad relikdami wspólnej własności ziemi*, omawia problem rozporządzania własnością w Polsce do XIV w.³⁴ Praca ta materiałowo niezwykle bogata, pomijając jej wady konstrukcyjne, tkwi w idealistycznym ujmowaniu procesu historycznego, bazując na fałszywej burżuazyjnej teorii rodowej i tym samym zaciera zmiany jakościowe, jakie się dokonały na przełomie epoki wspólnoty pierwotnej i epoki feudalnej. Praca ta pozostaje w kręgu burżuazyjnej teorii o młodszości cywilizacyjnej Polski, akcentującej niższość polskiej kultury prawniczej i politycznej w Polsce w XII i XIII w. Podobnie jeszcze z pozycji burżuazyjnych pisana jest praca J. Matuśewskiego *O biskupstwie lubuskim*. Stanowi ona jednak wyczerpującą z punktu widzenia faktogra-

²⁹ K. Koranyi, *Powszechna historia państwa i prawa w zarysie*, I, Epoka niewolnictwa, Warszawa 1951.

³⁰ S. Śreniowski, *Zbiegostwo chłopów w dawnej Polsce jako zagadnienie ustroju społecznego*, Warszawa 1948.

³¹ Recenzja J. Bardach'a z w. w. pracy S. Śreniowskiego, *Nowe Drogi* 4, 16, 1949.

³² S. Matysik, *Prawo nadbrzeżne — ius naufragii*, Toruń 1950. — Ob. recenzję J. Bardach'a, *Państwo i Prawo*, VI, 7, 1951.

³³ A. Wawrzyńczykowa, *Rozwój wielkiej własności na Podlasiu w XV i XVI w.*, Wrocław 1951. — Ob. recenzję W. Sobocińskiego, *Czasop. praw.-hist.*, V, 1953.

³⁴ K. Kolańczyk, *Studia nad relikdami wspólnej własności ziemi w najdawniejszej Polsce. Rozporządzania własnością ziemską do końca XIV w.*, Poznań 1950.

ficznego krytykę na wskroś nacjonalistycznej pracy faszystowskiego historyka niemieckiego H. Ludata³⁵.

W badaniach nad historią prawa rzymskiego nie można w tym czasie zauważyć prób stosowania metodologii marksistowskiej, jak wskazują na to dość liczne artykuły romanistów polskich, publikowane wówczas głównie w zachodnio-europejskich wydawnictwach³⁶.

Wkroczenie Polski Ludowej na drogę budowy podstaw socjalizmu pod przewodem klasy robotniczej i PZPR, w oparciu o przykład, przyjaźń i pomoc Związku Radzieckiego pociągnąć za sobą musiało przyspieszenie przebudowy nauki polskiej i jej podstaw ideologicznych i organizacyjnych. W okresie realizacji 6-letniego planu gospodarczego, którego wytyczne ustalono na Kongresie Zjednoczeniowym, a który miał się stać generalną ofensywą socjalistyczną przeciwko kapitalistycznym elementom w mieście i na wsi, zarysowała się z całą wyrazistością ogromna waga i doniosła rola nauk społecznych, w tym również historyczno-prawnych. Jak pisał później Bolesław Bierut w liście do I Kongresu Nauki Polskiej: „Nigdy badania naukowe nie nabierały tak wielkiej wagi dla narodu polskiego, jak właśnie dziś w okresie gdy naród nasz tworzy swym wysiłkiem nową epokę twórczego życia, której pierwszym etapem i symbolem jest urzeczywistniany pomyślnie nasz wielki plan 6-letni — plan gruntownej przebudowy i uwielokrotnienia sił wytwórczych Polski“³⁷.

W obliczu wielkich zadań stojących przed nauką polską podjęto w początku 1950 r. prace przygotowawcze do I Kongresu Nauki Polskiej. Uchwała Komitetu Ministrów do spraw kultury z 13 II 1950 r. precyzuje że kongres ten winien się odbywać pod hasłem powiązania nauki z państwem ludowym i życiem narodu.

Okres prac przygotowawczych do I Kongresu Nauki Polskiej, trwający przez blisko półtora roku (luty 1950 — czerwiec 1951) stanowił w dziedzinie postępu nauki historii państwa i prawa okres zasadniczych przemian. Prace trzeba było rozpocząć od odbycia zjazdów historyków państwa i prawa, które pozwoliłyby na krytyczne omówienie dotychczasowego

³⁵ J. Matuszewski, *O biskupstwie lubuskim*, Uwagi krytyczno-polemiczne, Czasop. praw.-hist., II, 1949.

³⁶ Por. np.: Z. Lisowski, *La prétendue contradiction entre C. 4, 21, 17 et Inst. 3, 23?*, Mélanges Fernand de Visscher, II, Bruxelles 1949; B. Łapicki, *Le rôle du droit dans le Rome antique*, Ibid.; W. Osuchowski, *Appunti sul problema del „iactus“ in diritto romano*, Iura I, Napoli, 1950; E. Gintowt, *Les successeurs des rois à Rome*, Atti del Congresso Internazionale di Diritto romano e di storia del diritto, IV, Milano 1951; W. Osuchowski, *Des études sur les modes d'acquisition de la propriété en droit romain*, Studi in onore de Vincenzo Arangio-Ruiz, III, Napoli 1953.

³⁷ Bolesław Bierut, *List do I Kongresu Nauki Polskiej*, Życie Nauki, VI, 7/8, s. 651—2.

dorobku, na podjęcie walki z przejawami zastoju i skostnienia metodologicznego, na podjęcie prac nad wytycznymi szeroko pojętego planu badań naukowych, opartego na pracy zespołowej. W r. 1950 odbyły się dwa zjazdy historyków państwa i prawa, w czerwcu — w Toruniu i w listopadzie — w Poznaniu.

Punktem wyjściowym obrad konferencji toruńskiej były szczegółowe referaty opracowane przez J. Bardacha, B. Leśnodorskiego i S. Śreniowskiego, z zakresu historii ustroju Polski, K. Koranyi'ego z zakresu powszechnej historii ustrojów państwowych i prawa oraz R. Taubenschlaga i W. Osuchowskiego z zakresu prawa rzymskiego³⁸. Referaty te omawiały krytycznie aktualny stan nauki historii państwa i prawa i ukazywały przyszłe perspektywy rozwojowe. Tezy referatów i szeroka, często ostra dyskusja wykazały, że znaczna ilość historyków państwa i prawa objawia zainteresowanie dla metodologii marksistowskiej. Dyskusja dała podstawę do nawiązania kontaktu między wszystkimi środowiskami oraz — po raz pierwszy w dziejach naszych nauk — między wszystkimi dyscyplinami historyczno-prawnymi. Na tym tle jasno zarysowała się na przyszłość możliwość podejmowania obszernych planów naukowych, opartych na licznych zespołach specjalistów, pracujących w oparciu o zasady materializmu dialektycznego i historycznego. Szczególnie znamienne było zaakceptowanie tezy o zmianie nazwy przedmiotu „historia ustroju Polski“. W jej miejsce, jako nazwy niejasnej i wieloznacznej, wysunięto nową nazwę „historia państwa i prawa polskiego“. Nazwa taka zgodnie z marksistowskim rozumieniem procesu historycznego obejmuje też wszystkie gałęzie prawa, zarówno więc ustroju państwowego, jak i przeciwstawianego mu dotychczas niesłusznie prawa sądowego. W uchwałach zjazdu sformułowano jasno konieczność podjęcia usilnej pracy celem konsekwentnego stosowania w nauce metodologii marksistowskiej. Zwrócono dalej uwagę na konieczność opracowania nowych podręczników odpowiadających potrzebom społecznym i przemianom ideologicznym, zachodzącym w Polsce Ludowej. Zaakcentowano również potrzebę rozwinięcia badań nad zaniedbanym dotąd okresem schyłku feudalizmu i nad epoką kapitalistyczną. Na zjeździe toruńskim zarysował się również pierwszy projekt koordynacji, prowadzonych w poszczególnych ośrodkach prac badawczych. Na tejże konferencji postawiono zagadnienie przekształcenia Czasopisma Prawno-Historycznego w ogólnopolski organ historyków prawa i wyłoniono Komitet Redakcyjny reprezentujący wszystkie dyscypliny historyczno-prawne i większość środowisk.

³⁸ Ob. omówienie: I Ogólnopolska Konferencja historyków prawa w Toruniu, Czasop. praw.-hist., III, 1951.

Odmienny nieco charakter miała II Konferencja historyków państwa i prawa odbyta w Poznaniu³⁹. O ile konferencja toruńska miała na celu przede wszystkim omówienie aktualnego stanu nauki oraz poruszenie najważniejszych problemów organizacyjnych, o tyle w konferencji poznańskiej położono główny nacisk na stronę naukową zjazdu. Wygłoszono tu dwa referaty naukowe Z. Kaczmarczyka i M. Szczanieckiego, *Kolonizacja na prawie niemieckim w Polsce a rozwój renty feudalnej*⁴⁰ i B. Leśnodorskiego, *Ustrój i prawo Księstwa Warszawskiego a przemiany społeczno-gospodarcze*⁴¹. Referaty te, ujmujące z punktu widzenia metodologii marksistowskiej dwa doniosłe zagadnienia historii rozwoju społecznego Polski, wywołały głęboką dyskusję, która wykazała, że coraz więcej historyków prawa podejmuje próby stosowania w swych pracach metody materializmu historycznego, że interesują się oni i przyswajają sobie w coraz większym stopniu dorobek nauki radzieckiej, że podnoszą — choć wciąż jeszcze zbyt powolnie — poziom swej wiedzy z zakresu marksizmu-leninizmu. Sprawy organizacji nauki poruszone zostały w referacie J. Bardacha, *Plan badań historyczno-prawnych*⁴². Referent przedstawił tu projekty planów badań poszczególnych zakładów na podstawie materiałów nadesłanych przez środowiska. Wskazał na szereg zasadniczych niedociągnięć i nieporozumień, uwidaczniających się na tym pierwszym etapie planowania badań naukowych. W wyniku dyskusji zjazd uchwalił podjęcie opracowania nowych planów badań na okres 5-ciu najbliższych lat z uwzględnieniem braków ujawnionych w pracy dotychczasowej. Tak więc konferencja poznańska na odcinku organizacji nauki stanowiła realny krok naprzód w kierunku podjęcia planowej pracy naukowej.

W toku prac przygotowawczych do Pierwszego Kongresu Nauki Polskiej nauki społeczne uzyskały nowy oręż ideologiczny w postaci pracy J. Stalina, *W sprawie marksizmu w językoznawstwie*. Szczególne znaczenie dla rozwoju nauk historyczno-prawnych posiadało twórcze rozwinięcie przez Stalina nauki o bazie i nadbudowie. W jej świetle jasno występuje twórcza rola nadbudowy, a w niej państwa i prawa. Praca ta więc ustrzega rozwój naszej nauki przed wulgaryzacją w stronę ekonomizmu, z którego objawami spotykaliśmy się w pierwszych próbach marksistowskiej interpretacji polskiego rozwoju historycznego.

³⁹ Ob. omówienie: II Ogólnopolska Konferencja historyków prawa w Poznaniu, *Czasop. praw.-hist.*, III, 1951.

⁴⁰ Z. Kaczmarczyk, M. Szczaniecki, *Kolonizacja na prawie niemieckim w Polsce a rozwój renty feudalnej*, *Czasop. praw.-hist.*, III, 1951.

⁴¹ B. Leśnodorski, *Elementy feudalne i burżuazyjne w ustroju i prawie Księstwa Warszawskiego*, *Czasop. praw.-hist.*, III, 1951.

⁴² J. Bardach, *Plan badań historyczno-prawnych*, *Czasop. praw.-hist.*, III, 1951.

W tym też czasie prace historyków prawa coraz wyraźniej wychodziły z tradycyjnej izolacji i włączały się w zbiorowe wysiłki polskiej nauki historycznej nad rozwiązywaniem węzłowych problemów. Zaobserwowaliśmy to już na odcinku dyskusji nad periodyzacją historii. Udział historyków prawa zaznaczył się wyraźnie w pracach nad Oświeceniem polskim, ukoronowanych Sesją Naukową Oświecenia w 1951 r. W tym też czasie wyszła z druku obszerna praca B. Leśnodorskiego, *Dzieło Sejmu Czteroletniego* (1951) odznaczona nagrodą państwową III stopnia w 1951 r., dająca w wyniku pogłębionej analizy stosunków społeczno-gospodarczych, walk politycznych i ścierania się poglądów epoki nowe ujęcie i ocenę reform wielkiego sejmu⁴³. Praca ta stanowiąca niewątpliwie postęp w rozwoju nauki historycznej nie była wolna od błędów. Autor, co słusznie wytknęła mu krytyka⁴⁴, nie w pełni docenił rolę postępową konstytucji 3 Maja, podważającą mur przywilejów magnackich. Błędów tych uniknął autor w referacie plenarnym, wygłoszonym na Sesji Oświecenia⁴⁵. W uzupełnieniu warszawskiej Sesji Oświecenia odbyła się w 1951 r. sesja poświęcona tej samej problematyce w Poznaniu, gdzie referat Z. Radwańskiego i J. Wąsickiego omówił zmiany, jakie zachodziły w polskim prawie w okresie kształtowania się układu kapitalistycznego⁴⁶. W tymże czasie zorganizowana w Warszawie wystawa Oświecenia, której organizatorzy otrzymali nagrodę państwową II stopnia, powstała przy walnej współpracy B. Leśnodorskiego.

Przemiany dokonywane w przededniu I Kongresu Nauki Polskiej znalazły na odcinku historii państwa i prawa dobitny wyraz w III tomie *Czasopisma Prawno-Historycznego*, dedykowanym Kongresowi. Tom ten zawiera w artykule wstępnym J. Bardacha omówienie dotychczasowych osiągnięć historii państwa i prawa oraz popartą materiałem, zawartym w tomie (m. in. z konferencji toruńskiej i poznańskiej) deklarację przejścia Redakcji wraz z całą nauką historii państwa i prawa na tory postępu⁴⁷. Tak więc powiedzieć można, że w toku prac przygotowawczych do I Kongresu dokonano na odcinku historii państwa i prawa tego, co leżało w założeniach prac kongresowych. Pierwszy Kongres nauki polskiej obradujący nad nową organizacją nauki stanowił kontynuację i odzwierciedlenie dokonanej w ciągu półtora roku pracy przygo-

⁴³ B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu czteroletniego*, Wrocław 1951.

⁴⁴ Recenzja K. Grzybowskiego z w. w. dzieła B. Leśnodorskiego, *Państwo i Prawo*, VI, 8/9, 1951.

⁴⁵ B. Leśnodorski, *Rzeczpospolita w drugiej połowie XVIII w.* Typ państwa i zmiany formy rządu. Kołłątaj i wiek Oświecenia, Warszawa 1951.

⁴⁶ Sesja naukowa polskiego Oświecenia w Poznaniu, *Czasop. praw.-hist.*, IV, 1952.

⁴⁷ J. Bardach, *Perspektywy rozwoju nauki historii państwa i prawa*, *Czasopismo praw.-hist.*, III, 1951.

towawczej. Kongres Nauki stał się istotnym momentem w dziejach rozwoju nauki polskiej zakładając podwaliny nowej organizacji nauki w służbie narodu, mającej się przyczynić efektywnie do wzmocnienia naszego potencjału gospodarczego i do kształtowania się nowej ideologii naszego społeczeństwa. Powołanie do życia Polskiej Akademii Nauk było rezultatem I Kongresu. W pół roku po odbyciu I Kongresu Nauki wszyscy historycy, a w tym i historycy prawa mieli możliwość na I Konferencji Metodologicznej Historyków Polskich w Otwocku (koniec 1951 — początek 1952) wykazać, że umiejętność stosowania przez nich metodologii marksistowskiej poczyniła znaczne postępy i że prace ich realizować będą mogły zadania postawione przez I Kongres Nauki Polskiej. Duże znaczenie miało i tutaj bliższe zetknięcie się historyków polskich z czołowymi historykami radzieckimi. Historycy państwa i prawa odbyli m. in. specjalne posiedzenie z akademikiem Griekowem, poświęcone problematyce tzw. Księgi Elbląskiej.

Okres, jaki nauka historii państwa i prawa przeżyła od zjazdu wrocławskiego 1948 do Kongresu Nauki Polskiej i konferencji otwockiej, zaznaczył się zasadniczym przełomem w dziedzinie metodologicznej. Nadal jednak istniały poważne braki zarówno w dziedzinie organizacji nauki, jak i w twórczości naukowej. Nieznaczne tylko postępy występują na odcinku planowania naukowego. Nadal przeważały wśród historyków państwa i prawa jednostronne zainteresowania dla mediewistyki, nadal zaniedbana była dziedzina historii prawa sądowego. Brakowało jeszcze systematycznej organizacji prac zespołowych, słabo rozwijała się krytyka i samokrytyka, chociaż poziom recenzji podniósł się znacznie. (B a r d a c h, B a s z k i e w i c z, G r z y b o w s k i, S o b o c i ń s k i).

Wytyczne I Kongresu Nauki Polskiej oraz Konferencja Metodologiczna Historyków Polskich w Otwocku wprowadziły naukę historii państwa i prawa w sposób zdecydowany na nowe drogi. Jednym z podstawowych postulatów było skoncentrowanie wysiłków badawczych na ukazaniu szczytowych tradycji narodu polskiego. Mówił o tym Bolesław Bierut: „Mamy wiele powodów do dumy narodowej z naszych historycznych osiągnięć. Powinniśmy umieć wydobyć z mroków historii wiele z tych osiągnięć i wiele postaci, na których talentach, licznych wysiłkach, poświęceniu, bohaterstwie sami winniśmy się uczyć i uczyć naszą młodzież, ponieważ dawne klasy panujące nie pokazywały najczęściej narodowi tego, co najbardziej było w nim cenne, wartościowe i twórcze”⁴⁸.

W oparciu o te założenia już w 1950 i 1951 odbyły się omówione sesje poświęcone Oświeceniu. Znalazły one oddźwięk w szeregu dalszych prac,

⁴⁸ Z przemówienia Bolesława Bieruta na VI plenarnym posiedzeniu KC PZPR.

wśród których wyróżniają się prace Z. Radwańskiego o prawach kardynalnych w Polsce⁴⁹ i J. Wąsickiego o Konfederacji Targowickiej i ostatnim sejmie Rzeczypospolitej⁵⁰. W tych cennych na ogół pracach monograficznych, ukazujących zmiany zachodzące w ustroju schyłkowym Rzeczypospolitej szlacheckiej, autorzy nie ustrzegli się pewnych błędów i braków w stosowaniu założeń metodologii marksistowskiej. Poszerzone zostały badania nad historią polskich postępowych doktryn prawno-państwowych, w szczególności zaś nad doktryną Hugona Kołłątaja w pracach K. Opałka⁵¹ i B. Leśnodorskiego⁵², Strojnowskiego w pracy Opałka⁵³, nad prawem natury polskiego Oświecenia w pracy K. Opałka i J. Wróblewskiego⁵⁴. Węzłowa problematyka Oświecenia znalazła następnie swój wyraz w referacie W. Bartla i W. Rostockiego o organach władz powstania kościuszkowskiego wygłoszonym na sesji PAN, poświęconej Konstytucji PRL w 1953 r.⁵⁵. Wydany w 1952 r. tom X Volumina Legum, zawierający konstytucję sejmu z 1793 r., stanowi wkład historyków prawa w dziedzinie wydawnictw źródłowych w pracy badawczej nad dobą Oświecenia⁵⁶.

Rok 1953 jako Rok Odrodzenia skoncentrował wysiłki badawcze historyków polskich na tym okresie. Pierwsze wyniki — to artykuły W. Voisé o Modrzewskim⁵⁷ i K. Koranyiego o postępowych tradycjach w polskim prawie karnym (1952)⁵⁸. Tematyka Odrodzenia znalazła swój wyraz w sesji PAN w r. 1953, poświęconej konstytucji PRL, w zespołowym referacie Z. Kaczmarczyka i W. Sobocińskiego o suwerenności państwowej i wolności sumienia w Polsce XVI w.⁵⁹ oraz w pracach sesji Odrodzenia PAN również w 1953 r. w referatach Z. Kaczmarczyka

⁴⁹ Z. Radwański, *Prawa kardynalne w Polsce*, Poznań 1952.

⁵⁰ J. Wąsicki, *Konfederacja Targowicka i ostatni sejm szlacheckiej rzeczypospolitej z roku 1793*, Poznań 1952.

⁵¹ K. Opałek, *Hugona Kołłątaja poglądy na państwo i prawo*, Warszawa 1952.

⁵² B. Leśnodorski, *U źródeł myśli politycznej H. Kołłątaja*, Pam. liter., t. 41, 1951.

⁵³ K. Opałek, *Hieronim Strojnowski — przedstawiciel postępowej myśli prawniczej polskiego Oświecenia*, Państwo i Prawo 1952.

⁵⁴ K. Opałek, J. Wróblewski, *Wolność i własność w prawie natury polskiego Oświecenia*, Państwo i Prawo VI, 5—6, 1951.

⁵⁵ W. Bartel, W. Rostocki, *Elementy demokratyczne w organizacji władz powstania kościuszkowskiego* (w druku).

⁵⁶ *Volumina Legum*, t. X, *Konstytucje sejmu grodzieńskiego*, Poznań 1952.

⁵⁷ W. Voisé, *O ideologii społeczno-ustrojowej Andrzeja Frycza Modrzewskiego*, Czasop. praw.-hist., IV, 1952.

⁵⁸ K. Koranyi, *O postępowych tradycjach w polskim prawie karnym*, Państwo i Prawo, VII, 4, 1952.

⁵⁹ Z. Kaczmarczyk, W. Sobociński, *Suwerenność państwowa i wolność sumienia w XV i XVI w.* (w druku).

czyka⁶⁰, K. Koranyiego⁶¹, K. Grzybowskiego⁶², wreszcie w referacie W. Sobocińskiego na Sesji Kallimachowskiej w Krakowie⁶³. Nie brak było również historyków prawa w naukowym przygotowaniu wystawy Odrodzenia w Polsce i w wielu akcjach popularyzatorskich. Wszystkie te referaty i prace, ukazujące się w tym czasie, osiągnęły na ogół wysoki poziom naukowy, do czego w znacznej mierze przyczynił się rozwój zespołowych form pracy i dyskusji w środowiskach i między środowiskami. Dzięki wydatnej pomocy Władzy Ludowej Rok Odrodzenia przyniósł pokaźną ilość wydawnictw źródłowych, ułatwiających dalsze pogłębianie prac nad tym postępowym okresem w dziejach narodu polskiego⁶⁴.

W r. 1954 powstaje szereg prac historyczno-prawnych, związanych z 500-ną rocznicą wcielenia Prus do Polski. Pierwsze spośród nich znalazły się w poprzednim tomie Czasopisma. Tematyka pomorsko-pruska stanowiła już w poprzednich latach przedmiot zainteresowań T. Cieślaka, E. Cieślaka i A. Vetulaniego, który w 1952 wydał cenny wybór źródeł dotyczących stosunków Polski z Pomorzem⁶⁵.

O ile prace nad Oświeceniem i Odrodzeniem włączały historyków prawa w prace wszystkich historyków polskich nad polskim procesem historycznym, to zorganizowana w 1953 Sesja PAN, poświęcona konstytucji PRL, stworzyła podstawę dla bliższej współpracy ogółu prawników-naukowców z historykami prawa. Na Sesji historycy państwa i prawa wystąpili z czterema referatami. Wygłoszony na sesji plenarnej referat B. Leśnodorskiego omawiał postępowe tradycje prawno-ustrojowe polskich ruchów antyfeudalnych w schyłkowym okresie feudalizmu w Polsce⁶⁶. Oprócz wspomnianych wyżej referatów sekcyjnych Z. K a c z -

⁶⁰ Z. Kaczmarczyk, *Typ i forma państwa polskiego w okresie demokracji szlacheckiej* (w druku).

⁶¹ K. Koranyi, *Zarys stosunków prawnych i ustrojowych Europy i Rzeczypospolitej Polskiej w XVI w.*, (w druku).

⁶² K. Grzybowski, *Systematyka prawa w Polsce XVI w., jej rola i podłoże klasowe* (w druku).

⁶³ W. Sobociński, *Kallimach w ideologii polityczno-prawnej polskiego Odrodzenia*, Państwo i Prawo, 1952.

⁶⁴ Wśród wydawnictw tych wymienić trzeba wydanie osobne w tekście łacińskim i w tłumaczeniu polskim I tomu „Dzieł wszystkich“ Frycza Modrzewskiego, popularnego „Wyboru pism Frycza Modrzewskiego“ w tłumacz. polskim, wydanie fotooffsetowe edycji C. Bazyluka z 1577 r. „O poprawie Rzeczypospolitej“, wydanie przez K. Koranyiego — B. Groickiego „Porządku sądów i spraw miejskich prawa magdeburskiego w koronie Polskiej“.

⁶⁵ A. Vetulani, *Władztwo Polski w Prusiech Zakonnych i Książęcych (1454—1657)*. Wrocław 1953.

⁶⁶ B. Leśnodorski, *Koncepcje prawno-ustrojowe polskich ruchów antyfeudalnych od poł. XVIII do lat 70-tych XIX w.*, (w druku).

marczyka i W. Sobocińskiego, W. Bartla i W. Rostockiego, nawiązujących do postępowych tradycji narodu polskiego, A. Gwiżdż przedstawił referat o genezie i istocie konstytucji marcowej, który stanowił pierwszą próbę analizy ustroju Polski obszarniczo-burżuazyjnej⁶⁷.

Na sesji konstytucyjnej uwidocznił się już etap przebyty na drodze do przewyciężenia zaniedbań nauki burżuazyjnej w dziedzinie badań nad czasami nowożytnymi i najnowszymi oraz nad prawem sądowym. W dziedzinach tych zaznaczają się jeszcze wprawdzie duże niedociągnięcia, niemniej jako szczególnie dodatni objaw podkreślić należy żywe zainteresowanie dość licznej młodej kadry tymi zagadnieniami. Zanotować tu można poza obszerniejszą pracą T. Cieślaka⁶⁸ o bismarkowskiej ustawie antysocjalistycznej, prace J. Strumińskiego⁶⁹ w IV, T. Cieślaka⁷⁰ w V, K. Orzechowskiego i F. Ryszki⁷¹ w VI, 1 tomie naszego czasopisma. W badaniach nad tymi czasami historyków prawa nieraz wyręczali prawnicy, podejmując samodzielne, często udane opracowania historyczne, niezbędne dla ich prac nad prawem pozytywnym⁷².

Podobnie zaznacza się rozwój badań w dziedzinie prawa sądowego. Należą tu artykuły J. Matuszewskiego o instytucji aqua abrenuntiationis⁷³, A. Vetulaniego⁷⁴ oraz S. Romana⁷⁵ z dziedziny średniowiecznego prawa prywatnego, Z. Radwańskiego i J. Wąsickiego⁷⁶, A. Ohanowicza i Z. Radwańskiego⁷⁷, I. Malinow-

⁶⁷ A. Gwiżdż, *Geneza i istota Konstytucji Marcowej* (w druku).

⁶⁸ T. Cieślak, *Bismarkowska ustawa antysocjalistyczna z 1878*, Toruń 1953.

⁶⁹ J. Strumiński, *Rady miejskie i powiatowe w Królestwie Polskim 1861—63*, Czasop. praw.-hist., IV, 1952.

⁷⁰ T. Cieślak, *Cenzus wykształcenia w prawie wyborczym*, Czasop. praw.-hist., V, 1953.

⁷¹ K. Orzechowski, *Przekształcenie praw chłopów do ziemi na Górnym Śląsku w k. XVIII i 1 połowie XIX w.*, Czasop. praw.-hist., VI, 1, 1954. — F. Ryszka, *Przywileje kapitału zagranicznego w Polsce burżuazyjno-obszarniczej*, Czasop. praw.-hist., VI, 1, 1954.

⁷² Por. np. Wstęp historyczny do podręcznika Procesu Karnego L. Schaffa, Warszawa 1953, czy artykuł L. Gelberga, *Interwencja Bismarcka przeciw Komunii Paryskiej*, Państwo i Prawo, 1951.

⁷³ J. Matuszewski, *Aqua abrenuntiationis*, Czasop. praw.-hist., IV, 1952.

⁷⁴ A. Vetulani, *Nowe źródło do staropolskiego prawa małżeńskiego*, Czasop. praw.-hist., IV, 1952.

⁷⁵ S. Roman, *Stanowisko majątkowe wdowy w średniowiecznym prawie polskim*, Czasop. praw.-hist., V, 1953.

⁷⁶ Z. Radwański, J. Wąsicki, *Najważniejsze zmiany w polskim prawie cywilnym w okresie Oświecenia*, Czasop. praw.-hist., IV, 1952.

⁷⁷ A. Ohanowicz, Z. Radwański, *Ostatnia próba kodyfikacji prawa cywilnego Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Państwo i Prawo, VII, 11, 1952.

skiej⁷⁸, dotyczące ustawodawstwa w okresie ścierania się elementów feudalnych z narastającymi elementami burżuazyjnymi.

Rozszerzenie zainteresowań historyków prawa na dziedzinę prawa sądowego i na czasy nowożytne nie oznaczało bynajmniej odwrócenia uwagi od prac nad dawniejszymi okresami feudalizmu, które nadal prze-ważały wśród prac historyczno-prawnych. Na tym odcinku zanotować trzeba prace nad zwalczaniem burżuazyjnej teorii rodowej, fałszywie łączącej ustrój średniowieczny z instytucją rodów w epoce wspólnoty pierwotnej. Poważną próbę w tej dziedzinie stanowiły studia J. A d a m u s a⁷⁹. Z pozycji marksistowskich teoria rodowa została zanalizowana w gruntownym studium J. B a r d a c h a⁸⁰, napisanym na marginesie pracy K. Kolańczyka, a obalającym tę reakcyjną koncepcję ciężącą dotąd nad polską nauką historii państwa i prawa.

Zaniedbane od szeregu lat badania z dziedziny powszechnej historii państwa i prawa uległy słusznemu pewnemu ożywieniu. Podkreślić należy wzrost zainteresowania dla radzieckich studiów historyczno-prawnych który wyraża się m. in. w artykułach, omawiających w sposób gruntowny poważniejsze prace radzieckie. Wyróżniają się w tej dziedzinie opracowania S. R o m a n a i W. S o b o c i ń s k i e g o⁸¹. Instytucje ustrojowe Niemiec wczesno-feudalnych spotkały się z pierwszym, wychodzącym z założeń marksistowskich omówieniem w artykule M. Z. J e d l i c k i e g o o poglądach prawno politycznych Thietmara⁸². Klasowe podłoże feudalnego papalizmu i absolutyzmu omówił wnikliwie K. G r z y b o w s k i demaskując błędy metodologiczne dwóch znanych angielskich prac burżuazyjnych⁸³. Próbę nowej interpretacji genezy parlamentaryzmu angielskiego daje ostatnio W. Z a k r z e w s k i⁸⁴. Tradycyjną chronologię powstania Dekretu Gracjana, przyjętą przez naukę burżuazyjną, podważa A. V e t u l a n i w swych studiach, o których pierwszą wiadomość po-

⁷⁸ L. Malinowska, *Tzw. prawo karcenia chłopów poddanych i czeladzi według kodyfikacji pruskiej z r. 1794*, Czasop. praw.-hist., V, 1953.

⁷⁹ J. Adamus, *O teorii rodowej państwa Piastów*, Czasop. praw.-hist., IV, 1952, — *O monarchii Gallowej*, Warszawa 1952.

⁸⁰ J. Bardach, *Uwagi o „rodowym ustroju społeczeństwa“ i prawie bliższości w Polsce średniowiecznej*, Czasop. praw.-hist., IV, 1952.

⁸¹ Por. omówienia W. Sobocińskiego (*Problemy historii państwa i prawa Rusi Kijowskiej*) i S. Romana (*Zagadnienia historii Ruskiej Prawdy*) z dzieł Juskowa w tomach IV i V Czasopisma praw.-hist.

⁸² M. Z. Jedlicki, *Poglądy prawnopolityczne Thietmara*, Czasop. praw.-hist., V, 1953.

⁸³ K. Grybowski, *Klasowe podłoże feudalnego papalizmu i absolutyzmu*, Czasop. praw.-hist., V, 1953.

⁸⁴ W. Zakrzewski, *O powstaniu parlamentu angielskiego i jego specyfice*, Czasop. praw.-hist., VI, 2, 1954.

daje niniejszy tom czasopisma ⁸⁵. Celowe okazało się podjęcie przez K. Koranyiego i M. Koranyiową kontynuacji bibliografii historyczno-prawnej ⁸⁶.

W pracach z zakresu historii prawa rzymskiego zaznacza się w dalszym ciągu poważne opóźnienie w przechodzeniu na pozycje marksistowskie. Dowodem pewnej poprawy na tym odcinku jest artykuł A. Wilińskiego o inskrypcji z Heba i niektóre skrypty uniwersyteckie ⁸⁷.

Notując szereg poważnych osiągnięć w rozwoju badań historyczno-prawnych w ostatnich trzech latach podkreślić należy twórczy wkład i pomoc ze strony krytyki naukowej. Pojawiające się w tym czasie recenzje, odbiegając od tradycyjnego tonu grzecznościowego lub sprawozdawczego, stanowiąc nieraz krytyczne opracowanie omawianych prac, wytykały liczne jeszcze niedociągnięcia metodologiczne i w wielu wypadkach przyczyniły się do przezwyciężenia dawnych obciążeń nauki burżuazyjnej. Trzeba stwierdzić, że dużą pomoc, nawet większą niż Czasopismo Prawno-Historyczne, oddawało tu czasopismo Państwo i Prawo, zamieszczając szereg wnikliwych omówień najważniejszych prac historyczno-prawnych ⁸⁸. Redakcja Państwa i Prawa objawiała zawsze duże zrozumienie potrzeby ożywienia badań historyczno-prawnych, okazała też pomoc Czasopismu Prawno-Historycznemu, publikując krytyczne omówienia kolejnych tomów Czasopisma.

Przełom, jaki się dokonał w nauce historii państwa i prawa, i powołanie do życia w ramach Polskiej Akademii Nauk Komitetu Nauk Prawnych pozwolił na podjęcie prac nad marksistowską syntezą dziejów państwa i prawa polskiego. W r. 1954 przeprowadzono dyskusję nad makietą I tomu podręcznika (w redakcji J. Bardacha, Z. Kaczmarczyka i B. Leśnodorskiego) oraz rozpoczęto prace nad tomem II, który obejmuje czasy od 1795 do 1939 r. (pod redakcją K. Grzybowskiego, W. Sobocińskiego i A. Gwiżdża), mobilizując zespół 21 pracowników.

W ramach tegoż komitetu podjęto na większą skalę zakrojone prace nad kompleksowym zagadnieniem historii własności środków produkcji.

⁸⁵ A. Vetulani, *Dekret Gracjana w świetle rękopisu gdańskiego z XII w.*, Czasop. praw.-hist., VI, 1, 1954.

⁸⁶ K. Koranyi, M. Koranyiowa, *Bibliografia historyczno-prawna za lata 1937—1947*, Toruń 1953.

⁸⁷ A. Wiliński, *Inskrypcja z Heba*, Czasop. praw.-hist., V, 1953. Skrypty: W. Warkalło, *Zobowiązania w prawie rzymskim*, Warszawa 1954 (skrypt dla studium zaocznego); A. Wiliński, *Zarys wykładu rzymskiego prawa prywatnego*, I, 1952; II, 1953.

⁸⁸ Por. np. wspomniane omówienie z prac S. Matysika, B. Leśnodorskiego, S. Kutrzeby, Z. Radwańskiego i J. Wąsickiego.

Zapoczątkowana przez PAN akcja wydawnictw źródłowych przyczyni się niewątpliwie do wypełnienia dotkliwej luki, jaka wytworzyła się na skutek niedostatecznych form organizacyjnych nauki burżuazyjnej i braku pomocy materialnej ze strony państwa burżuazyjno-obszarniczego. Toteż dopiero teraz, kiedy nauka polska otoczona jest szczególną opieką Państwa Ludowego, można było przystąpić do zaplanowania i podjęcia prac nad realizacją bogatego programu wydawnictw źródłowych. Prowadzone są już prace, nad wydawnictwem ksiąg sądowych wiejskich oraz statutów Kazimierza Wielkiego, pomników prawa miejskiego i źródeł prawnych XIX wieku (aktów Księstwa Warszawskiego). Z prac ostatnich z tej dziedziny wymienić trzeba studium S. Romana i A. Vetulaniego o ruskim przekładzie Statutów⁸⁹, którego wyniki ogłoszone zostały w przekładzie rosyjskim w ZSRR, oraz aktywność naukową na odcinku źródłoznawstwa J. Sawickiego⁹⁰ i A. Vetulaniego⁹¹.

Rozwój nauk historyczno-prawnych w 10-leciu Polski Ludowej wiąże się blisko z dokonywanymi się w łonie narodu rewolucyjnymi przemianami społeczno-gospodarczymi i kulturalnymi. Stwierdziliśmy, że w pierwszych latach budownictwa Polski Ludowej nauka pozostawała w tyle tkwiąc nadal głęboko w pozycjach nauki burżuazyjnej. Decydujące znaczenie dla jej rozwoju miały wskazania Kongresu Zjednoczeniowego mobilizujące pracowników nauki do oddania swych sił twórczych na służbę narodowi i do pełnego opanowania prawdziwie naukowej marksistowskiej metodologii.

Od Kongresu Zjednoczeniowego nauka nasza przebyła znaczną drogę. Nie trzeba jednak łudzić się, by spełniła już zadania, jakich żąda od niej naród budujący podstawy socjalizmu. Wprawdzie poziom metodologiczny prac większości historyków państwa i prawa zaczął się podnosić, jednakże materializm historyczny i dialektyczny nie zawsze jeszcze jest stosowany umiejętnie i konsekwentnie. Nie wszyscy jeszcze historycy prawa stanęli mocno na gruncie nauki marksistowskiej, nadal pojawiają się prace historyczno-prawne obciążone błędami formalizmu i nadal jeszcze niektórzy

⁸⁹ S. Roman, A. Vetulani, *Sredniowieczny ruski przekład Statutów Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły*, Wrocław 1950. Por. też Uczonyje Zapiski Instytutu Sławianowiedzenia, IV, 1951.

⁹⁰ J. Sawicki, w okresie omawianym wydał 7 tomów materiałów dotyczących działalności synodów polskich. Wśród prac tegoż autora zwraca na siebie uwagę studium *Z Ksiąg Metryki Koronnej. Tekst pierwszych konstytucji sejmowych w języku polskim z r. 1543...* Teki archiwalne, nr 2, Warszawa 1954.

⁹¹ A. Vetulani (i X. Jan Fijałek), *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420*, Kraków 1915—1920, 1951; *Niemiecki spis polskiego prawa zwyczajowego*. Czasop. praw.-hist., V, 1954 (por. też J. Matusewski, *W sprawie śląskiego pochodzenia najstarszego spisu prawa polskiego*, tamże).

autorzy trzymają się ciasnych ram dogmatyzmu lub stosują powierzchowne socjologizowanie w ocenie procesu dziejowego. Braki te występują wyraźnie w badaniach nad historią prawa rzymskiego. Walka o likwidację pozostałości ideologii burżuazyjnej pozostaje więc w dalszym ciągu węzłowym zagadnieniem, stojącym przed historykami prawa u progu drugiego 10-lecia Polski Ludowej. W tym celu winno się zwrócić więcej uwagi na pogłębienie krytyki i wprowadzenie samokrytyki jako metody pracy naukowej. Rewizja dawnych poglądów przez autorów, włączających się w nurt postępowych przemian nauki polskiej, stanowić tu winna bardzo cenną pomoc⁹². Należy również pracować nad dalszym zacieśnieniem więzów z nauką radziecką i z nauką krajów demokracji ludowych.

Poza niedociągnięciami metodologicznymi zaznaczają się u historyków państwa i prawa również braki w wyborze przedmiotu i w organizacji badań. Ciągłe jeszcze nie posiadamy dostatecznej ilości badań z dziedziny historii prawa sądowego i odczuwamy dotkliwy niedostatek prac nad historią państwa i prawa w czasach nowszych, mimo że w obu tych dziedzinach daje się ostatnio zauważyć pewną, nieznaczną jeszcze, poprawę. Stwierdzić trzeba słaby rozwój badań z historii powszechnej państwa i prawa. Historycy państwa i prawa w Polsce muszą się wyrwać z dotychczasowej zaściankowości, muszą pogłębić studia porównawcze i pokazać prawidłowość, a w jej ramach specyfikę polskiego rozwoju nadbudowy państwowo-prawnej na tle rozwoju społecznego u nas i w innych państwach.

Rozwijające się jeszcze słabo formy pracy zespołowej wymagają dalszego rozszerzenia i oparcia o plan w pełni dostosowany do istotnych i najpilniejszych potrzeb nauki.

Nowe i odpowiedzialne zadanie postawił przed wszystkimi pracownikami frontu ideologicznego, w tym i historykami państwa, II Zjazd PZPR. Zadaniem tym jest zbadanie największego przełomu w naszych dziejach, jakim było zdobycie władzy przez masy pracujące pod przewodnictwem klasy pracującej i jej partii. Do podjęcia tego zadania winni się historycy państwa i prawa przygotować podejmując w pierwszym rzędzie pracę nad prawidłową oceną burżuazyjno-obszarniczego państwa polskiego w latach 1918—1939 jako narzędzia w ręku burżuazji i obszarników, skierowanego przeciw wyzwoleńczym dążeniom mas ludowych. Równocześnie zaś historycy prawa winni wziąć czynny udział w historycznym badaniu począt-

⁹² Z rewizją dawnych poglądów spotykamy się w wypowiedziach Z. Wojciechowskiego, który wbrew dawnej przez siebie broniącej teorii rodowej podkreślił, że „rody (średniowieczne) nie są kontynuacją rodów starożytnych, które były w ramach wspólnoty pierwotnej“ i że „nie dało się utrzymać łącznie tego ustroju ze wspólnotą pierwotną“. — *Pogranicze plemienne śląsko-wielkopolskie*, Przegl. Zach. VIII, 5—6, 1952; *Kujawy kolebką państwa*, Przegl. Zach. IX, 9/10, 1953.

ków Władzy Ludowej w Polsce i takich wielkich przemian, jak reforma rolna, unarodowienie kluczowego przemysłu, organizacja władz na pierwszych etapach rewolucji ludowej itp. Pamiętać winniśmy o słowach Bolesława Bieruta: „Szczegółowa analiza charakteru specyficznych cech i splotów, jakie cechowały rozwój naszej rewolucji ludowej jest ważnym zadaniem pracowników naszego frontu ideologicznego. Wymaga to bardzo wnikliwej analizy układu sił zarówno w skali krajowej, jak i międzynarodowej, analizy konkretnej sytuacji, w jakiej dojrzewały u nas podstawowe przesłanki, dźwignie walki i przemian rewolucyjnych”⁹³.

MICHAŁ SZZANIECKI (Poznań), JAN WĄSICKI (Poznań)

⁹³ Referat Bolesława Bieruta na II Zjeździe PZPR, Nowe Drogi, marzec 1954, s. 11.